

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Irena Ejsmont - Wiszowata
Sędziowie	:	SSA Elżbieta Borowska SSO del. Grażyna Wołosowicz (spr.)
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. I., R. I., C. I. i A. Ż.**

przeciwko **(...) S.A. w S.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 22 lutego 2016 r. sygn. akt I C 39/15

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- a) **w punkcie I w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powódki C. I. kwotę 40.000 (czterdzieści tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałym zakresie;**
- b) **w punkcie III w ten sposób, że zasądza od powódki C. I. na rzecz pozwanego (...) S.A. w S. kwotę 4.330,20 (cztery tysiące trzysta trzydzieści 20/100) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**
- c) **w punkcie IV w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda R. I. kwotę 40.000 (czterdzieści tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałym zakresie;**
- d) **w punkcie VI w ten sposób, że zasądza od powoda R. I. na rzecz pozwanego (...) S.A. w S. kwotę 4.330,20 (cztery tysiące trzysta trzydzieści 20/100) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

e) **w punkcie XIII w ten sposób, że nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Suwałkach 4.291,45 zł tytułem części brakujących kosztów sądowych, od uiszczenia których powodowie byli zwolnieni;**

II. **oddala apelację pozwanego (...) S.A. w S. w pozostałej części oraz apelacje powodów K. I., R. I., C. I. i A. Ż. w całości;**

III. **zasądza od powódki C. I. na rzecz pozwanego (...) S.A. w S. 3.650 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję;**

IV. **zasądza od powoda R. I. na rzecz pozwanego (...) S.A. w S. 3.650 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję;**

V. **zasądza od powódki A. Ż. na rzecz pozwanego (...) S.A. w S. 1.350 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję;**

VI. **zasądza od powoda K. I. na rzecz pozwanego (...) S.A. w S. 1.350 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.**

(...)

UZASADNIENIE

Powódka C. I. w sprawie sygn. akt I C 39/15 wystąpiła przeciwko pozwanemu (...) S.A. w S. o zapłatę kwoty 120 000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci córki W. P. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 27 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz o zapłatę kwoty 100 000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci córki wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 27 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty. Powódka wniosła także o zasądzenie od strony pozwanej na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Powód R. I. w sprawie sygn. akt I C 40/15 wystąpił przeciwko pozwanemu (...) S.A. w S. z pozwem o zapłatę kwoty 120 000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci córki W. P. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 27 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz o zapłatę kwoty 100 000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci córki wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 27 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty. Powód wniosł także o zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Powódka A. Ż. w sprawie sygn. akt I C 41/15 wystąpiła przeciwko pozwanemu (...) S.A. w S. z pozwem o zapłatę kwoty 85 000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci siostry W. P. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 27 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od strony pozwanej na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Powód K. I. w sprawie sygn. akt I C 42/15 wystąpił przeciwko pozwanemu (...) S.A. w S. z pozwem o zapłatę kwoty 85 000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci siostry W. P. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 16 maja 2014 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Postanowieniami Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 23 stycznia 2015 roku sprawy: sygn. akt I C 40/15, I C 41/15 oraz sygn. akt I C 42/15 połączono do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą sygn. akt I C 39/15.

Odpis pozwu doręczony na adres pozwanego (...) S.A. w S. otrzymał jego następca prawny (...) S.A. w S., który w odpowiedzi na pozwy wniosł o odrzucenie pozwu wobec pozwanego (...) S.A. w S. i zasądzenie od każdego z powodów na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Z ostrożności procesowej wniosł przy tym o oddalenie powództwa każdego z powodów w całości oraz zasądzenie na jego rzecz od powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W ustosunkowaniu się do odpowiedzi na pozew powodowie wnieśli o dokonanie podmiotowej zmiany powództwa przez wskazanie pozwanego (...) S.A. w S..

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 6 marca 2015 roku w miejsce pozwanego (...) S.A. w S. wezwano do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) S.A. w S..

Wyrokiem z dnia 22 lutego 2016 roku Sąd Okręgowy w Suwałkach zasądził od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powódki C. I. kwotę 60 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty (punkt I wyroku); oddalił powództwo C. I. w pozostałej części (punkt II wyroku); zasądził od powódki C. I. na rzecz pozwanego (...) S.A. w S. kwotę 2 886,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt III wyroku); zasądził od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda R. I. kwotę 60 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty (punkt IV wyroku); oddalił powództwo R. I. w pozostałej części (punkt V wyroku); zasądził od powoda R. I. na rzecz pozwanego (...) S.A. w S. kwotę 2 886,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt VI wyroku); zasądził od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powódki A. Ż. kwotę 15 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty (punkt VII wyroku); oddalił powództwo A. Ż. w pozostałym zakresie (punkt VIII wyroku); zasądził od powódki A. Ż. na rzecz pozwanego (...) S.A. w S. kwotę 2 170,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt IX wyroku); zasądził od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda K. I. kwotę 15 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 maja 2014 roku do dnia zapłaty (punkt X wyroku); oddalił powództwo K. I. w pozostałym zakresie (punkt XI wyroku); zasądził od powoda K. I. na rzecz pozwanego (...) S.A. w S. kwotę 2 170,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt XII wyroku); nakazał pobrać od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Suwałkach kwotę 8 291,45 zł tytułem części brakujących kosztów sądowych, od uiszczenia których powodowie byli zwolnieni (punkt XIII wyroku) oraz odstąpił od obciążania powodów brakującymi kosztami sądowymi (punkt XIV wyroku).

Z poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń wynikało, że w dniu(...)doszło do wypadku komunikacyjnego w ten sposób, iż kierujący pojazdem marki B. numer rejestracyjny (...) – K. S. (1) – umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, będąc w stanie nietrzeźwym kierował pojazdem, rozwijając przy tym nadmierną prędkość, na terenie zabudowanym i nienależycie obserwując drogę, potracił poruszającą się prawidłowo lewą stroną jezdni W. P., która doznała obrażeń wielonarządowych w postaci: złamania kości czaszki, krwawienia podpajęczynówkowego, stłuczenia mózgu, obrzęku mózgu, złamania kości gnykowej, stłuczenia mięszu płuc, obustronnego złamania żeber, rozerwania przepony, rozerwania obu nerek, złamania miednicy, złamania kości podudzia lewego, rozległych uszkodzeń więzadeł oraz ran i otarć naskórka, a także podbiegnięć krwawych powłok powodujących jej śmierć, natomiast sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia. Prawomocnym wyrokiem z dnia 5 listopada 2014 roku, sygn. akt II K 308/14 Sąd Rejonowy w Nowym Targu uznał K. S. (2) za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i skazał go na karę 6 lat pozbawienia wolności, orzekając wobec oskarżonego środek karny w postaci obowiązku zapłaty kwot po 40 000 zł na rzecz pokrzywdzonych J. P. i N. P. do rąk ich opiekuna prawnego, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze. Sprawca wypadku w dacie wypadku był objęty ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym za szkody związane z ruchem pojazdu na podstawie umowy ubezpieczenia z (...) S.A. w S. stwierdzonej polisą nr (...).

Sąd Okręgowy ustalił, że W. P. w chwili zgonu miała 39 lat. Początkowo zamieszkiwała z rodzicami, którzy do 1991 roku prowadzili gospodarstwo rolne, a następnie sprzedali je i zamieszkali w miejscowości L.. C. I. i R. I. mieli sześcioro dzieci, które po uzyskaniu dorosłości wyprowadziły się z domu. W. P. po ukończeniu szkoły zawodowej o kierunku cukiernik pracowała w zawodzie, zamieszkując częściowo u rodziców, częściowo u brata K. I. w A.. Zmarła w młodości utrzymywała bliskie kontakty z tym bratem, który był trzy lata starszy, zabierał ją na zabawy, imprezy szkolne. Równie bliskie relacje miała z młodszą o pięć lat siostrą A. Ż.. Sąd I instancji ustalił, że około 2000 roku W. P. wyjechała

do B., gdzie również pracowała w cukierni. Wyszła tam za męża za G. P. i z tego związku miała dwie córki: J. P. i N. P.. Zmarła mieszkała w B. jednie przez okres około roku, po czym wróciła do rodziców, gdyż jej mąż nadużywał alkoholu, wszczywał awantury, nie był w stanie znaleźć pracy i utrzymać rodziny. Kilkakrotnie, okresowo wracała do męża, podejmując w B. pracę w lodziarni, a także jako sprzątająca na basenie i ośrodku opieki społecznej, a w okresach pogorszenia stosunków z mężem zamieszkiwała u rodziców. Ostatecznie, gdy córka J. miała około 6 lat, zmarła na stałe wróciła do męża do B., aby dać szansę uratowania małżeństwa. W B. urodziła się jej druga córka – N., ale po kilku latach W. P. ponownie wróciła do rodziców. W. P. na stałe zamieszkała z rodzicami w 2009 roku, utrzymywała regularne kontakty z rodzeństwem, w tym najbliższe z zamieszkującą ok. 30 km od rodziców A. Ż., która często odwiedzała rodziców, zwłaszcza w weekendy i święta. Ich dzieci wspólnie spędzały ferie i wakacje. Z bratem K. I., który w 2006 roku wyjechał z rodziną na stałe do Anglii, W. P. spotykała się raz na rok, gdy on przyjeżdżał do Polski, ale stale kontaktowali się za pomocą S.'a. Sąd zauważył, że A. Ż. pomogła siostrze, w ten sposób, że kiedy po przeprowadzce do rodziców okazało się, iż w pobliskiej szkole nie było klasy trzeciej odpowiadającej rocznikowi jej starszej córki, to A. Ż. zabrała J., która zamieszkując u niej ukończyła rok szkolny. W. P. wykonywała u rodziców codzienne prace domowe, uprawiała ziemniaki i warzywa, robiła zakupy, woziła rodziców na wizyty do lekarza. Z dalszych ustaleń wynikało, że w 2011 roku u C. I. stwierdzono nowotwór piersi. Ponadto, chorowała ona na wodonercze, zwyrodnienie kręgosłupa szyjnego, zapalenie stawu barkowego. Powódka poddana została operacji mastektomii, a po jej powrocie ze szpitala to W. P. pielęgnowała matkę, opiekowała się nią i przejęła na siebie wszystkie prace domowe. Sąd I instancji stwierdził, że zmarła nie pracowała zawodowo, jedynie okresowo była na zasiłku dla bezrobotnych otrzymując około 500 zł. Podejmowała prace dorywcze przy sadzeniu i pielęgnacji lasu. Pobierała również alimenty zasądzone od męża na małoletnie córki w łącznej kwocie 550 zł miesięcznie wypłacane z pomocy społecznej. Jednego lata zdarzyło się, że po 2-3 godziny dziennie W. P. pomagała bratu T. I. w prowadzonym przez niego zakładzie kamieniarskim, gdzie realizowała zamówienia za wynagrodzeniem ok. 10 zł za godzinę. Sąd I instancji ustalił, że C. I. i R. I. utrzymywali się z emerytur wypłacanych przez KRUS w kwotach około 500 zł i 700 zł miesięcznie. Po zamieszkaniu zmarłej z rodzicami, z powodu trudnej sytuacji rodziny, R. I., pomimo wieku (obecnie miał 73 lata, a jego żona 70 lat), podjął zatrudnienie w tartaku przy obsłudze piły. Przepracował tam trzy lata i zrezygnował, ponieważ praca ta wymagała podnoszenia ciężkich desek, od czego pogorszył się stan jego zdrowia.

Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że W. P. przez Internet poznała M. A. i za jego namową, we wrześniu 2013 roku, wyjechała w jego rodzinne strony, tj. w okolice N.. M. A. wynajął dom w miejscowości S., w którym wspólnie zamieszkali, a córki W. P. rozpoczęły tam naukę szkolną. M. A. pracował w Niemczech i chciał, aby zmarła z dziećmi do niego dołączyła, planowali ślub. W nieokreślonej przyszłości rozważali również możliwość zamieszkania u rodziców zmarłej. Sąd I instancji przyjął, że od chwili wyjazdu W. P. nie odwiedziła rodziców, a opiekę nad nimi sprawowały jej siostry – B. K. (1) i A. Ż..

Sąd I instancji wskazał, że po śmierci W. P. powodowie przeżyli szok i niedowierzanie. Ich stan psychiczny uległ pogorszeniu, nadal nie mogli pogodzić się ze stratą bliskiej osoby roztrzásając, co by się wydarzyło, gdyby oponowali jej wyjazdowi do S.. Powodowie bardzo przeżyli śmierć W. P., często zdarzało im się uciekać myślami, wspominać zmarłą, wszyscy wykazywali obniżony nastrój. Wraz ze śmiercią ukochanej córki i siostry doświadczyli oni naglej, niespodziewanej starty jednej z najbliższych im osób. Rodzice utracili nadzieję na szczęście córki, która dotychczas była dość mocno doświadczana przez życie (nieudane małżeństwo z alkoholikiem, problemy ze znalezieniem pracy), a ponadto szansę na to, że córka nadal będzie z nimi mieszkała i pomagała im w trudach życia codziennego oraz w wypadku choroby. Sąd podkreślił, że powodowie nie uzyskają już nigdy wsparcia, czy jakiegokolwiek pomocy finansowej, faktycznej, ani w czynnościach dnia codziennego, ani na etapie schyłku ich życia. Rodzeństwo zmarłej utraciło zaś ukochaną siostrę, która była najbardziej zbliżona do nich wiekiem. A. Ż. z siostrą łączyły bardzo bliskie relacje. Bezpośrednio po śmierci W. P. u każdego z powodów wystąpiło zaburzenie psychiczne w postaci zaburzenia adaptacyjnego o charakterze reakcji depresyjnej przedłużonej w stopniu umiarkowanym. Sąd I instancji wyjaśnił, że był to stan subiektywnego distresu i zaburzeń emocjonalnych zwykle przeszkadzających w społecznym funkcjonowaniu i działaniu, pojawiający się w okresie adaptacji do istotnych zmian życiowych lub do następstw stresującego wydarzenia życiowego. Czynnikiem stresującym zaburzał integralność społecznego usytuowania osoby jako następstwo osierocenia. Zaburzenie to przejawiało się, m.in. nastrojem depresyjnym, lękiem,

zamartwianiem się, poczuciem niemożności poradzenia sobie, zaplanowania, obniżoną zdolnością do skutecznego wykonywania codziennych czynności. Ocena zaawansowania tego typu zaburzeń była w dużym stopniu subiektywna (nie było obiektywnych skal i mierników). Sąd zauważył przy tym, że powodowie nie korzystali ze wsparcia psychologicznego, ani ze specjalistycznej opieki psychiatrycznej. Obecnie, u żadnego z nich nie stwierdzono trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym, ani zaburzeń psychicznych wymagających leczenia. Rozpoznane przebyte zaburzenia adaptacyjne pod postacią reakcji żałoby były czymś „naturalnym”, pojawiającym się u każdego prawidłowo ukształtowanego osobowościowo człowieka. Było to zjawisko w swoim podstawowym wymiarze, krótkotrwałym, przemijającym i nie wymagającym leczenia, chociaż niektóre elementy, jak np. poczucie niepowetowanej straty i wyrządzonej krzywdy, utrzymywały się do dnia dzisiejszego i mogły trwać jeszcze bardzo długo. Sąd Okręgowy wskazał, że bezpośrednio po wypadku siostry powód K. I. trafił do szpitala z podejrzeniem stanu przedzawałowego, po podaniu leków i kilkugodzinnej obserwacji został wypisany do domu. Przez około dwa tygodnie od zdarzenia nie radził sobie w pracy, płakał, jego pracodawca radził mu urlop. Z powodu takiego samopoczucia powód nie przyjechał z Anglii na pogrzeb siostry.

Sąd Rejonowy wskazał następnie, że pismem z dnia 25 marca 2014 roku C. I., R. I. i A. Ż., a pismem z dnia 15 kwietnia 2014 roku K. I. zgłosili (...) S.A. w S. roszczenia z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania za szkodę doznaną w wyniku wypadku komunikacyjnego W. P.. W toku postępowania likwidacyjnego, na rzecz C. i R. I. ubezpieczyciel wypłacił po 30 000 zł z tytułu zadośćuczynienia za stratę poniesioną w związku ze śmiercią córki. A. Ż. oraz K. I. otrzymali natomiast kwoty po 15 000 zł tytułem zadośćuczynienia z tytułu krzywdy doznanej w wyniku śmierci siostry. Po śmierci W. P. w miejscu jej pochówku został wystawiony nagrobek, zakupem którego zajął się R. I.. Z tego tytułu ubezpieczyciel w dniu 10 września 2014 roku wypłacił powodowi kwotę 8 000 zł. Ponadto, A. Ż. otrzymała kwotę 219 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, a K. I. otrzymał z tego tytułu kwotę 719 zł.

Sąd Okręgowy zauważył, że w dniu 31 października 2014 roku doszło do połączenia przez przeniesienie całego majątku (...) S.A. w S. na rzecz (...) S.A. w S. w trybie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. w zw. z art. 516 § 4 k.s.h.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy przyjął, że odpowiedzialność pozwanego opierała się na przepisach art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i co do zasady nie była kwestionowana. Sąd wskazał, że odszkodowanie, o którym mowa w art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku należało ustalić się i wypłacić w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym (art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku), odwołując się w tym przedmiocie do przepisów art. 436 k.c., art. 435 § 1 k.c. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że przepis art. 446 § 4 k.c. pozwalał przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, ale ustawodawca nie sprecyzował kryteriów jego ustalania, pozostawiając w tym zakresie swobodę Sądowi orzekającemu. Zadośćuczynienie miało na celu kompensatę doznanej krzywdy, a zatem powinno ono łagodzić cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej i pomóc uprawnionemu dostosować się do nowej rzeczywistości. Sąd wskazał, że okoliczności wpływające na wysokość tego świadczenia, to między innymi: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień, w jakim pozostali członkowie umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni byli zaakceptować obecny stan rzeczy. Na rozmiar krzywdy miały także wpływ rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, a także wiek zmarłego i pokrzywdzonego. Jednocześnie, wysokość zadośćuczynienia musiała być rozważana indywidualnie i przedstawiać dla poszkodowanego odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej, przy czym należało kierować się kryteriami zobiektywizowanymi, nie zaś poprzestawać na subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy ocenił, że krzywda doznana przez powodów wskutek śmierci córki i siostry była duża, stąd odpowiednim w tej sytuacji zadośćuczynieniem z tego tytułu na rzecz powodów C. I. i R. I. były kwoty po 70 000 zł oraz kwoty po 30 000 zł na rzecz powodów A. Ż. i K. I.. Sąd zauważył, że w wyniku wypadku z dnia (...) powodowie stracili jedną z najbliższych im osób. Niewątpliwie w zgodnej, prawidłowo

funkcjonującej, jeszcze do niedawna zamieszkującej razem (rodzice) i blisko żytej rodzinie, utrata ukochanej córki i siostry w wyniku niespodziewanego wypadku była niezmierną tragedią. Nagła śmierć bliskiego członka rodziny była dla powodów wydarzeniem szokującym, którego się nie spodziewali i które stanowiło dla nich wstrząs, wiązało się z dużym cierpieniem, co w sposób jednoznaczny wynikało z opinii biegłych psychiatry i psychologa. Śmierć W. P. spowodowała u powodów zaburzenia adaptacyjne o charakterze reakcji depresyjnej przedłużonej w stopniu umiarkowanym, przejściowo utrudniające funkcjonowanie społeczne objawiające się nastrojem depresyjnym, lękiem, zamartwianiem się, poczuciem niemożności poradzenia sobie, obniżeniem zdolności skutecznego wykonywania codziennych czynności, co także wynika z tych opinii. W dalszej kolejności pojawiły się zaburzenia depresyjne, przejściowe częściowe wycofanie z życia publicznego, trudności w życiu rodzinnym (A. Ż.), czy też pogorszenie stanu zdrowia (K. I.), a także doraźna konieczność przyjmowania leków uspokajających. Sąd Okręgowy podzielił powyższe opinie biegłych uznając je za pełnowartościowe dowody w sprawie, miarodajne dla poczynienia ustaleń faktycznych. Sąd dał też wiarę zgromadzonym w sprawie dowodom w postaci zeznań świadków i zeznań powodów potwierdzających dobre relacje rodzinne, wspólne zamieszkiwanie W. P. i jej dzieci u rodziców, a także częste telefoniczne kontakty z jej rodzeństwem oraz spotkania u rodziców przy okazji świąt, weekendów, ferii i – z bratem K. I. – wakacji. O dobrych stosunkach w rodzinie zmarłej świadczyła też daleko posunięta wzajemna pomoc, jak w obliczu trudności z uczęszczaniem do szkoły córki W. P..

W ocenie Sądu Okręgowego, kwoty po 70 000 zł na rzecz rodziców zmarłej oraz po 30 000 zł na rzecz jej rodzeństwa były adekwatne do rozmiaru cierpienia powodów, a wypłacone dotychczas kwoty po 30 000 zł na rzecz rodziców zmarłej oraz po 15 000 zł na rzecz rodzeństwa nie rekompensowały w pełni doznanej krzywdy. Tym samym, uwzględniając wypłacone dotychczas kwoty Sąd I instancji zasądził na rzecz powodów C. I. i R. I. kwoty po 40 000 zł tytułem uzupełnienia należnego im zadośćuczynienia, a na rzecz powodów A. Ż. i K. I. kwoty po 15 000 zł z tego tytułu. Sąd uznał, że zgłoszone w pozwie żądanie było zawyżone. Podkreślił, że zadośćuczynienie za krzywdę doznaną wskutek śmierci najbliższego nawet członka rodziny nie mogło pozostawać w porównywalnych kwotach jak zadośćuczynienie za krzywdę doznaną wskutek poważnego i trwałego kalectwa, niepełnosprawności, która w sposób diametralny odmieniała los pokrzywdzonego uzależniając go całkowicie na całe życie od pomocy osób trzecich. Ponadto, w przypadku powodów A. Ż. i K. I. Sąd zauważył, że od lat posiadali oni własne rodziny, w wyniku czego więź nawet najbliższa z rodzeństwem schodziła na dalszy plan.

W dalszej części rozważań Sąd Okręgowy odniósł się do roszczenia C. i R. I. o zasądzenie od pozwanego kwot po 100 000 zł na rzecz każdego z nich tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, stosownie do art. 446 § 3 k.c. Przywołując poglądy doktryny i orzecznictwa Sąd I instancji uznał, że co do zasady doszło do istotnego pogorszenia sytuacji powodów po śmierci córki, ale ich żądanie było w znacznym stopniu wygórowane i nie uwzględniało ustalonego stanu faktycznego sprawy. Usprawiedliwione były roszczenia powodów z tego tytułu jedynie do kwot po 20 000 zł. Z dokonanych ustaleń faktycznych wynikało, że bezpośrednio przed śmiercią zmarła nie zamieszkiwała już z rodzicami, ale na około pół roku przed wypadkiem wyjechała z córkami do miejscowości S.. Od czasu wyjazdu W. P. nie odwiedziła rodziców, a powodowie nie korzystali już z jej pomocy. Po wyjeździe W. P. pozostawała na wyłącznym utrzymaniu M. A., który pracował w Niemczech. Planowali oni wyjazd za granicę, aby tam wspólnie żyć. Powyższe okoliczności wynikały z zeznań świadka B. K. (1). Z zeznań powodów wynikało natomiast, że W. P. planowała wraz z partnerem sprowadzić się do rodziców, żeby się nimi opiekować. Sąd Okręgowy stwierdził, że obecnie nie było możliwości określenia w sposób pewny, jak potoczyłyby się dalsze losy zmarłej. Zdaniem Sądu, przyjmując nawet, że ewentualność sprowadzenia się do rodziców W. P. i jej partnera była przez nich rozważana, to możliwe byłoby raczej jedynie okresowe z nimi zamieszkiwanie, skoro ani zmarła, ani M. A. na terenie miejsca zamieszkania powodów nie mieli pracy, ani jakiegokolwiek źródła utrzymania, nie udowodniono też, aby istniały rzeczywiste perspektywy podjęcia przez nich zatrudnienia w okolicy A., w rejonie powszechnie znanego dużego bezrobocia. Daleko bardziej prawdopodobne było, że wyjechaliby oni do Niemiec, albo nadal zamieszkiwali w rodzinnych stronach M. A., a rodziców zmarłej odwiedzaliby okresowo, udzielając im pomocy nawet przez dłuższy czas, ale jedynie w razie pilnej potrzeby wynikającej choćby z pogorszenia stanu zdrowia. Sąd I instancji dał wiarę, że zmarła do września 2013 roku sprawowała pieczę nad starzejącymi się rodzicami, pomagała im w domu i w ogrodzie, pielęgnowała w chorobie, zwłaszcza opiekowała się matką podczas jej choroby nowotworowej. Sąd wykluczył jednak,

aby zmarła wspierała rodziców finansowo i stwierdził, że nie sposób przyjąć, aby było to możliwe w przyszłości. Sąd I instancji zauważył, że zmarła nie była osobą majątną, nie miała stałej pracy ani dochodów, nie dorobiła się żadnego majątku, a po odejściu od męża jej rodzina żyła bardzo skromnie: z zasiłków i alimentów z pomocy społecznej. Podczas wspólnego zamieszkiwania z powodami to raczej oni wspierali ją finansowo. W ocenie Sądu I instancji, jedyną pomocą ze strony zmarłej wobec rodziców, także w przyszłości, mogłaby być faktyczna opieka i pomoc w prowadzeniu gospodarstwa domowego i w chorobie. Pomoc ta, której powodowie wskutek śmierci W. P. zostali definitywnie pozbawieni, zdaniem Sądu Okręgowego, miała wymierną wartość, która powinna znaleźć odzwierciedlenie w odszkodowaniu z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej.

Określając wysokość należnego powodom odszkodowania Sąd Okręgowy miał na uwadze powyższe okoliczności oraz fakt, że powodowie mieli jeszcze pięcioro innych dzieci, na które także mogli liczyć. O ile, bieżące utrzymanie powodów, zdaniem Sądu, pozostawało na podobnym jak wcześniej poziomie, to nie uzyskają oni już nigdy od zmarłej żadnej pomocy faktycznej, której z pewnością w razie potrzeby nie odmówiłaby im. Z tych względów, uzasadnione było uwzględnienie roszczeń powodów z tytułu odszkodowania do kwot po 20 000 zł.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 27 kwietnia 2014 roku i od dnia 16 maja 2014 roku, jako podstawę prawną wskazując przepisy art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Powództwa w pozostałej części, jako nieuzasadnione, Sąd Okręgowy oddalił.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Wskazał, że powodowie C. I. i R. I. wygrali sprawę w około 30%, a powodowie A. Ż. i K. I. w około 20% i w takim stosunku pozwany powinien pokryć koszty procesu poniesione przez strony, w zakresie zaś odpowiednio po: 70% i 80% koszty procesu powinni pokryć powodowie, których żądania w tej części oddalono. W przypadku sprawy z powództwa C. I., na koszty te złożyło się wynagrodzenie jej pełnomocnika z opłatą skarbową oraz wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego z opłatą ustalone na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Dokonując stosownych obliczeń Sąd Okręgowy stwierdził, że zasądzeniu od powódki na rzecz pozwanego podlegała różnica pomiędzy kosztami poniesionymi, a obciążającymi go stosownie do wyniku sprawy w kwocie 2 886,80 zł. Analogicznie, Sąd Okręgowy orzekł o kosztach procesu w sprawie z powództwa R. I.. Z kolei, koszty poniesione przez strony w sprawie z powództwa A. Ż. to wynagrodzenie jej fachowego pełnomocnika z opłatą skarbową oraz wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego z opłatą skarbową ustalone na podstawie przepisów § 6 pkt 6 wyżej wskazanych rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości. Po dokonaniu stosownych wyliczeń Sąd Okręgowy zasądził od powódki A. Ż. na rzecz pozwanego kwotę 2 170,20 zł. Analogicznie, Sąd Okręgowy orzekł w zakresie kosztów procesu w sprawie z powództwa K. I..

Brakującymi kosztami sądowymi w kwocie 33 165,80 zł Sąd Okręgowy obciążył pozwanego w części, tj. w 25%, stosownie do ogólnego wyniku połączonych spraw, powołując przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, który zaskarżył go w części, tj. w punkcie I ponad kwotę 40 000 zł, tj. co do kwoty 20 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 27 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty; w punkcie IV ponad kwotę 40 000 zł, tj. co do kwoty 20 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 27 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty; w punkcie XIII w całości. Orzeczeniu zarzucił:

I. naruszenie prawa materialnego:

1) *art. 446 § 3 k.c. poprzez błędne zastosowanie i zasądzenie kwoty odszkodowania niewspółmiernej do doznanej szkody oraz zasądzenie kwoty odszkodowania mimo braku wystąpienia przesłanek do zasądzenia odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej, tj. uznanie, że na skutek śmierci córki u powodów C. i R. I. nastąpiło pogorszenie się ich sytuacji życiowej, podczas gdy brak jest przesłanek do stwierdzenia, że nastąpiło znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powodów, bowiem zmarła córka nie mieszkała z powodami, nie udzielała im na co dzień pomocy ani finansowej, ani faktycznej, a przeto sama korzystała z pomocy finansowej rodziców,*

II. *naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, mianowicie:*

1) *art. 233 k.p.c. poprzez nierozważenie w sposób wszechstronny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz jego dowolną ocenę polegającą na:*

- niepełnej ocenie dowodów z przesłuchania stron oraz opinii biegłych sądowych i nieuwzględnieniu dostatecznie okoliczności, że:

- od czasu wyprowadzenia się od rodziców (na około pół roku przed wypadkiem) W. P. nie odwiedziła swoich rodziców i nie świadczyła na ich rzecz żadnej realnej pomocy,*
- powodowie C. i R. I. mają jeszcze pięcioro dzieci, od których mogą liczyć na wsparcie, w tym dwie córki zamieszkują w tej samej miejscowości i mogą świadczyć rodzicom faktyczną pomoc, w tym sprawować nad nimi opiekę, a zatem nie utracili oni możliwości wsparcia ze strony dzieci w przyszłości,*
- W. P. planowała wyjazd za granicę, a zatem nie sposób uznać, że byłaby w stanie świadczyć faktyczną opiekę nad swoimi rodzicami,*
- W. P. nie świadczyła pomocy finansowej swoim rodzicom, nie była osobą majątną, nie miała stałej pracy, nie dorobiła się własnego majątku, a sama z uwagi na brak środków korzystała uprzednio z pomocy finansowej od swoich rodziców, natomiast w chwili tragicznego zdarzenia pozostawała na utrzymaniu swojego partnera.*

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o:

1) *zmianę zaskarżonego wyroku:*

- w punkcie I poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 40 000 zł,

- w punkcie III poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 40 000 zł,

- w punkcie XIII poprzez obciążenie pozwanego kosztami sądowymi tytułem części brakujących kosztów sądowych, od uiszczenia których powodowie byli zwolnieni odpowiednio do stopnia przegrania sprawy przez pozwanego;

2) *zasądzenie od każdego z powodów C. I. i R. I. na rzecz pozwanej kosztów postępowania za pierwszą i drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.*

Apelację od powyższego wyroku wnieśli również powodowie, którzy zaskarżyli go w części: w punkcie I ponad kwotę 60 000 zł; w punkcie II i III w całości; w punkcie IV w części, tj. ponad kwotę 60 000 zł; w punkcie V i VI w całości; w punkcie VII w części, tj. ponad kwotę 15 000 zł; w punkcie

VIII i IX w całości; w punkcie X w części, tj. ponad kwotę 15 000 zł; w punkcie XI i XII w całości. Orzeczeniu zarzucili:

- 1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 446 § 4 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i określenie należnego powodom zadośćuczynienia za doznane krzywdy w rażąco zaniżonej wysokości, w sytuacji gdy wypadek z dnia (...) wyczerpał przesłanki przyznania powodom zadośćuczynienia w znacznie większej kwocie,**
- 2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 446 § 3 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i określenie należnego C. I. i R. I. odszkodowania za znaczne pogorszenie się ich sytuacji życiowej w rażąco zaniżonej wysokości, w sytuacji gdy wypadek z dnia (...) wyczerpał przesłanki przyznania powodom odszkodowania za pogorszenie się ich sytuacji życiowej w znacznie większym zakresie aniżeli przyjął to Sąd I instancji,**
- 3. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. polegające na:**
 - a) dokonaniu błędnej i dowolnej oceny materiału dowodowego, bez jego wszechstronnego rozważenia, jego wybiórcze potraktowanie, brak należytej analizy dowodów, pobieżnej, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego ich ocenie, co w konsekwencji skutkowało przyznaniem powodom zadośćuczynienia oraz odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej w znacznie zaniżonych kwotach,**
 - b) bezgranicznym daniu wiary zeznaniom świadka B. K. (1) i niczym nieuzasadnioną odmową zeznań powodów w zakresie miejsca pobytu zmarłej i jej faktycznych zamiarów co do sprawowania opieki nad rodzicami, wspólnym zamieszkiwaniu z nimi i finalnie zamiaru ich dochowania do śmierci,**
- 4. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku przyczyn odmowy wiarygodności zeznań powodów w zakresie zamiarów zmarłej w przedmiocie sprawowania dożywotniej opieki nad rodzicami, co skutkowało oparciem się przez Sąd na niczym nie popartych zeznaniach świadka B. K.,**
- 5. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 102 k.p.c. polegającego na obciążeniu powodów znacznymi kosztami procesu w sytuacji, gdy ich kondycja materialna jest ciężka i uzasadnia zastosowanie zasady słuszności przy orzekaniu o kosztach procesu.**

Wskazując na powyższe, skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie na rzecz powodów zadośćuczynienia oraz odszkodowania w żądanym przez nich zakresie.

SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE::

Apelacja powodów jest bezzasadna. Apelacja pozwanego w znacznej części zasługuje natomiast na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny przyjmuje poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne za własne, uznając je za prawidłowe i wystarczające do merytorycznej oceny zgłoszonych przez powodów żądań.

Przystępując do oceny zasadności wywiedzionych przez strony zarzutów Sąd Apelacyjny nie podziela zasadniczego zarzutu apelacji powodów, co do nieodpowiedniej wysokości przyznanych im świadczeń. W pierwszej kolejności zastrzec należy, że zadośćuczynienie ma charakter uznaniowy i zmiana jego wysokości jest możliwa tylko wtedy, gdy stwierdza się oczywiste naruszenie ogólnych zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2003 roku, IV CK 151/02, Lex Polonica 16304411). Korygowanie przez Sąd Odwoławczy wysokości zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne w zasadzie tylko wtedy, gdy przy

uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 roku, I CK 219/04, Lex 146356). Sąd Apelacyjny uznaje natomiast, że zasądzone na rzecz powodów kwoty zadośćuczynienia, wbrew ich twierdzeniom i zarzutom, nie są zaniżone.

Z uzasadnienia zarzutów apelacji powodów wynika, że nie kwestionują oni ustalonych przez Sąd Okręgowy okoliczności, ale podważają dokonaną przez ten Sąd ocenę tych okoliczności oraz ich znaczenie dla wysokości zasądzonych na ich rzecz zadośćuczynienia. Zdaniem Sądu Odwoławczego, zarzuty te nie zasługują na uwzględnienie. Podkreślenia wymaga, że poza własną, odmienną oceną okoliczności uwzględnionych przez Sąd I instancji przy ustalaniu wysokości należnych świadczeń, powodowie nie przedstawiają miarodajnych argumentów uzasadniających dokonanie postulowanej przez nich zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia. Skarżący jedynie wybiórczo powołują określone okoliczności sprawy, nadając im własne, subiektywne znaczenie. Należy tymczasem zwrócić uwagę, że krzywdę powodów trudno jest ocenić, aby następnie wyrazić ją w formie pieniężnej. Wyważenie odpowiedniej kwoty należy tu do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, które w warunkach sprawy pozwoliło Sądowi I instancji na ustalenie odpowiednich kwot zadośćuczynienia, w rozsądnych granicach, z uwzględnieniem rozmiaru doznanych krzywd oraz cierpień. Nie ulega bowiem wątpliwości, że więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę zapewniając członkom rodziny, między innymi poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące nie tylko sferę materialną, ale i niematerialną oraz gwarantuje przy tym wzajemną pomoc. Należy zaznaczyć, że ocena rozmiaru krzywdy w związku ze śmiercią osoby najbliższej i ekwiwalentu pieniężnego należnego z tego tytułu zależy każdorazowo od więzi łączących najbliższych członków rodziny.

W niewadliwie ustalonym przez Sąd Okręgowy stanie faktycznym Sąd Apelacyjny stwierdza, że więź między powodami, a zmarłą była bardzo silna. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku pozwala stwierdzić, że uwagi Sądu Okręgowego nie uszedł fakt, iż powodowie bardzo przeżyli śmierć córki i siostry. Niewątpliwie, śmierć W. P. spowodowała nagle zerwanie więzi rodzinnych, zrodziła poczucie krzywdy i osamotnienia u wszystkich powodów, którzy jak słusznie zauważył Sąd I instancji, funkcjonują w prawidłowej, zgodnej rodzinie, której członkowie mogą liczyć na wzajemną pomoc i wsparcie. Śmierć najbliższego członka rodziny jest tu niewątpliwie wielką krzywdą, która zaburzyła dotychczasowe funkcjonowanie rodziny dostarczając powodom cierpienie natury psychicznej. Nie negując rozmiaru tej krzywdy, Sąd Apelacyjny stwierdza, że wbrew przekonaniu skarżących, zasądzone na ich rzecz kwoty zadośćuczynienia powiększone o kwoty uprzednio już wypłacone przez ubezpieczyciela w dostateczny sposób kompensują krzywdy doznane przez nich w związku z utratą córki i siostry. Wręcz przeciwnie, to postulowane przez powodów kwoty zadośćuczynienia są zawyżone. Należy wskazać, że podstawową funkcją zadośćuczynienia jest funkcja kompensacyjna, ponieważ jego celem jest złagodzenie cierpienia wywołanego utratą bliskiej osoby. Oczywistym jest, że aby osiągnąć ten cel świadczenie powinno mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, niemniej jednak powinno być ono utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, który zachowując te proporcje właściwie odwołał się do porównania żądanych przez powodów kwot zadośćuczynienia z kwotami zasądzanymi w sprawach o zadośćuczynienie z tytułu trwałego kalectwa i niepełnosprawności, słusznie dostrzegając przez ten pryzmat rażące zawyżenie oczekiwań skarżących. Nie można przy tym zapominać, że jak wynika z niekwestionowanych opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii oraz z zakresu psychologii w przypadku każdego z powodów nasilenie następstw psychicznych nie było zbyt wielkie, skoro do ich poprawnego funkcjonowania psychospołecznego nie była potrzebna specjalistyczna pomoc lekarska lub psychologiczna. Sąd Apelacyjny stwierdza przy tym, że nie może odnieść oczekiwanego przez powodów rezultatu odwoływanie się do wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, sygn. akt I C 262/15 w przedmiocie zadośćuczynienia zasądzonych na rzecz siostry zmarłej W. M.. Podkreślenia wymaga, że o wysokości należnych skarżącym kwot zadośćuczynienia decydują wyłącznie okoliczności tej sprawy, które jak już wyżej stwierdzono, zostały należycie wyjaśnione przez Sąd I instancji. Poza zainteresowaniem orzekającego Sądu pozostają natomiast okoliczności wykazane w sprawie sygn. akt I C 262/15, ponieważ wbrew oczekiwaniom skarżących, nie mają one tak prostego przełożenia na ich sytuację w tym postępowaniu.

Przystępując w dalszej kolejności do analizy zasadności zgłoszonych przez powodów C. I. i R. I. roszczeń z tytułu odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem ich sytuacji życiowej wskutek śmierci W. P. Sąd Apelacyjny podziela przekonanie pozwanego, że dokonując oceny w tym przedmiocie Sąd Okręgowy naruszył przepis art. 446 § 3 k.c. i to w stopniu skutkującym oddaleniem zgłoszonych powództw.

Wyjaśnić należy, że z pogorszeniem sytuacji życiowej mamy do czynienia wówczas, gdy śmierć bezpośrednio poszkodowanego wywołuje różnorodne następstwa, przejawiające się w uszczerbku poniesionym przez inne podmioty, w postaci na przykład uczucia osamotnienia i trudności życiowych dziecka pozbawionego troski i opieki matki, osłabienia energii życiowej, przyśpieszenia choroby. Szkoda, o której mowa w art. 446 § 3 k.c. choć ma charakter majątkowy, nie jest tak policzalna, jak w przypadku utraty lub uszkodzenia konkretnego składnika majątkowego i przy jej określeniu nie sposób abstrahować od przekładających się na aktywność życiową i szanse powodzenia na przyszłość czynników subiektywnych związanych z traumą spowodowaną śmiercią osoby najbliższej (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 kwietnia 2013 roku, Lex 1315666; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 lipca 2016 roku, Lex 2106864). Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. obejmuje szkody, które nie ulegają uwzględnieniu przy zasądzeniu renty, choć są to szeroko pojęte szkody majątkowe, pomimo tego, że nieuchwytnie lub trudne do wymierzenia i obliczenia, ale prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Przy ustalaniu tego odszkodowania podlegają także rozważeniu inne czynniki niematerialne niż uwzględnione przy zastosowaniu art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., czy też art. 446 § 4 k.c. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2012 roku, II CSK 677/11, Lex 1228483). Należy zaznaczyć, że pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale obejmuje także przyszłe szkody majątkowe polegające na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 roku, I CSK 149/09, Lex 607232). Określona suma odszkodowania powinna stanowić adekwatne, realnie odczuwalne przysporzenie. Celem tego świadczenia jest umożliwienie uprawnionemu przystosowania się do zmienionych warunków (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2012 roku, II CSK 677/11, Lex 1228438). Podstawowym warunkiem przyznania takiego świadczenia jest jednak wykazanie, że pomiędzy utratą życia przez bezpośrednio poszkodowanego, a pogorszeniem się sytuacji życiowej najbliższych członków jego rodziny zachodzi adekwatny związek przyczynowy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, temu obowiązkowi powodowie nie sprościli.

Powracając do realiów rozpoznawanej sprawy Sąd Apelacyjny stwierdza, że Sąd Okręgowy wadliwie przyjął, iż „mamy do czynienia z istotnym pogorszeniem sytuacji powodów C. I. i R. I. po śmierci córki”. Wnioskowanie to jest tym bardziej niezrozumiałe, że jak wskazują pisemne motywy zaskarżonego wyroku uwadze Sądu I instancji nie uszły kluczowe w tym zakresie okoliczności, niemniej jednak Sąd ten nadał im zbyt duże znaczenie, nadinterpretując pewne fakty z życia stron. Poddając krytyce rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego we wniesionej apelacji pozwany trafnie punktuje te nieprawidłowości zwracając przede wszystkim uwagę, że w ostatnim czasie zmarła nie mieszkała z rodzicami, nie udzielała im na co dzień tak pomocy finansowej, jak i faktycznej. Okoliczności te znajdują potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. O ile, do września 2013 roku zmarła sprawowała opiekę nad rodzicami, mieszkała z nimi i pomagała w codziennych czynnościach, zwłaszcza matce, która przeszła chorobę nowotworową, tak po tej dacie wraz z córkami wyjechała na południe Polski i od tego czasu przestała być fizycznie obecna w życiu rodziców. Z niewadliwych ustaleń Sądu I instancji wynika przecież, że od czasu wyjazdu do chwili śmierci W. P. (przez około pół roku) nie odwiedziła rodziców, którzy w tej sytuacji mogli jednak liczyć na wsparcie pozostałych dzieci, zwłaszcza córek A. Ż. i B. K. (1). Słusznie więc wskazuje pozwany, że pomimo śmierci W. P. jej rodzice nie utracili możliwości wsparcia ze strony pozostałych swoich dzieci. Trafnie także skarżący zauważa, że zmarła nie wspierała finansowo swoich rodziców, ponieważ jej możliwości zarobkowe i majątkowe były niewielkie, a w chwili śmierci sama korzystała z finansowego wsparcia swojego życiowego partnera. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie jest też obarczone błędem wnioskiowanie Sądu Okręgowego, co do planów zmarłej, która jak wynika z okoliczności sprawy, w tym zeznań B. K. (1), w najbliższej przyszłości raczej zamierzała wyjechać za granicę, bądź na stałe zamieszkać w S., niż wracać do domu rodzinnego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, subiektywne przekonanie powodów o tym, że to właśnie zmarła córka byłaby dla nich wsparciem na przyszłe lata jest niewystarczające dla uwzględnienia ich żądania, które

musi być oceniane w kategoriach obiektywnych. Te z kolei, jak już wyżej zauważono, prowadzą do zgola odmiennych wniosków.

Poczynione rozważania w przedmiocie zasadności zarzutów apelacji strony pozwanej skutkują jednocześnie stwierdzeniem bezzasadności zarzutów apelacji strony powodowej. Powodowie C. I. i R. I. podjęli nieskuteczną próbę przekonania o tym, że zasądzone na ich rzecz, na podstawie art. 446 § 3 k.c. odszkodowanie jest zaniżone. Co więcej, wobec słuszności zarzutów apelacji strony przeciwnej zaskarżony wyrok w tej części podlega zmianie. Sąd Apelacyjny zmienił więc wyrok Sądu Okręgowego w punktach I i IV obniżając zasądzone na rzecz powodów C. I. i R. I. kwoty do 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia, oddalając ich powództwa w zakresie kwot po 20 000 zł tytułem odszkodowania z art. 446 § 3 k.c.

Powyższe rozstrzygnięcie skutkuje następnie koniecznością zmiany wyroku w przedmiocie kosztów postępowania w sprawach z powództwa C. I. i R. I.. W tym miejscu zauważyć należy, że Sąd Apelacyjny nie dostrzega podstaw, aby podzielić zarzut powodów naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 102 k.p.c., który ma tu polegać na obciążeniu ich znacznymi kosztami procesu. Wbrew przekonaniu skarżących, w sprawie nie mają miejsca szczególne okoliczności przemawiające za zastosowaniem przepisu art. 102 k.p.c. Należy zauważyć, że występując z dość wysokim żądaniem powodowie zaangażowali w spór przeciwnika procesowego reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika, któremu należy się zwrot poniesionych kosztów. W ocenie Sądu Apelacyjnego, przed wniesieniem pozwów powodowie powinni byli wszechstronnie rozważyć, czy wysokość zgłoszonych roszczeń rzeczywiście jest uzasadniona. Nawiązując do argumentów powodów, którzy obecnie powołują się na swoją trudną sytuację majątkową Sąd Apelacyjny wskazuje, że stan majątkowy strony nie stanowi decydującej przesłanki zwolnienia jej od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2012 roku, I CZ 34/12, niepubl.), stąd nie ma podstaw do zastosowania tu przepisu art. 102 k.p.c.

Mając na uwadze ostateczny wynik postępowania, o kosztach procesu w sprawie z powództwa C. I. i R. I. Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. przyjmując, że wygrali oni w około 20%, ulegając ze swoim żądaniem w około 80%. Do poniesionych przez powodów kosztów postępowania zaliczyć należy koszty zastępstwa procesowego ustalone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800) wraz z opłatami od udzielonych pełnomocnictw ustalonymi na podstawie części IV załącznika do ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej (Dz. U. z 2006 roku, Nr 225, poz. 1635 z późn. zm.). Pozwany poniósł tu analogiczne koszty, z tym że ustalone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804). Dokonując stosownych obliczeń Sąd Apelacyjny przyjął, że powodowie C. I. i R. I. powinni zwrócić pozwanemu kwoty po 4 330,20 zł tytułem kosztów procesu. W związku z powyższym, zmianie podlegały punkty III i VI zaskarżonego wyroku.

Ostateczny wynik postępowania w sprawie wpływa także na wysokość kosztów sądowych, które na rzecz Skarbu Państwa powinien uiścić pozwany. Mając na uwadze przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. oraz okoliczność, że w sprawach zainicjowanych powództwami C. I. i R. I. pozwany przegrał jedynie w 20%, Sąd Apelacyjny nakazał pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Suwałkach – kwotę 4 291,45 zł tytułem części brakujących kosztów sądowych, od uiszczenia których powodowie byli zwolnieni zmieniając w ten sposób punkt XIII zaskarżonego wyroku.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. uwzględnił w znacznej części apelację strony pozwanej. Nie znajdując dalszych podstaw do jej uwzględnienia, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił ją w pozostałej części. Z kolei, apelacja powodów jako bezzasadna, na podstawie art. 385 k.p.c. została oddalona w całości.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z §10 ust. 1pkt. 2) i w zw. z § 2 pkt. 5) i pkt. 6) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015.1804).

W ocenie Sądu Odwoławczego w przypadku występowania po stronie przegrywającej procesu współuczestnictwa formalnego (oparcie powództwa na tej samej podstawie prawnej – czyn niedozwolony sprawcy wypadku i przejęcie odpowiedzialności cywilnej za skutki wypadku drogowego przez firmę ubezpieczeniową i zbliżonej podstawie faktycznej, jednak nie identycznej i spraw samodzielnych), obowiązek strony przegrywającej – powodowej w niniejszej sprawie, obejmuje w stosunku do pozwanego od każdego z powodów z osobna zwrot wynagrodzenia ustanowionego przez pozwaną profesjonalnego pełnomocnika, obliczonego według stawek minimalnych określonych rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015.1804). Stosownie natomiast do treści art. 109 § 2 k.p.c. zd. drugie przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, sąd wziął pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia z jednej strony, zaś z drugiej trudną sytuację materialną powodów, korzystających ze zwolnienia od kosztów sądowych w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu Apelacyjnego, mając na względzie okoliczności przedmiotowej sprawy, w tym i okoliczność, iż ten sam radca prawny reprezentował pozwaną w sprawie roszczeń wszystkich powodów w jednej sprawie wiązało się to z mniejszym nakładem poświęconego na jej wyjaśnienie czasu pracy, zasadne było przyznanie pozwanej jednego wynagrodzenia od zgłoszonych roszczeń tj. odszkodowania zgłoszonych przez powodów C. I. i R. I. w kwocie 2700 złotych obliczonego stosownie do treści §10 ust. 1 pkt. 2) i w zw. z § 2 pkt. 5) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015.1804) oraz jednego wynagrodzenia od roszczeń o zasądzenie zadośćuczynienia - zgłoszonych przez powodów C. I., R. I., A. Ż. i K. I. w kwocie 5 400 złotych i obliczonego stosownie do treści §10 ust. 1pkt. 2) i w zw. z § 2 pkt. 6) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015.1804).

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zasądził na rzecz pozwanej: od powódki C. I. kwotę 3 650 złotych (na kwotę złożyła się opłata od apelacji pozwanej od roszczenia o odszkodowanie – 1000 złotych, część wynagrodzenia za odszkodowanie oraz część wynagrodzenia od roszczenia o zadośćuczynienie); od powoda R. I. również kwotę 3 650 złotych (na kwotę złożyła się opłata od apelacji pozwanej od roszczenia o odszkodowanie – 1000 złotych, część wynagrodzenia za odszkodowanie oraz część wynagrodzenia od roszczenia o zadośćuczynienie); od powódki A. Z. kwotę 1350 złotych (na kwotę złożyła się część wynagrodzenia od roszczenia o zadośćuczynienie) oraz od powoda K. I. kwotę 1350 złotych (na kwotę złożyła się część wynagrodzenia od roszczenia o zadośćuczynienie).

(...)